

***Księgi ławnicze krakowskie z lat 1408–1417. Księgi wójtowskie krakowskie. Fragmenty z lat 1411–1412***, wyd. Marcin Starzyński, współpr. Patrycja Wiencierz, **Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, seria 2: Pomniki Prawa Polskiego, dział 3: Prawo miejskie, t. 4, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Archiwum Narodowe w Krakowie, Warszawa–Kraków 2020, ss. 180 + 2 nlb., il. 2**

Krajowe edytorstwo historyczne w zakresie źródeł proveniencji miejskiej z okresu średniowiecza i wczesnej nowożytności od dłuższego już czasu przeżywa niewątpliwý rozkwit. Przykładowo w ostatnim roczniku „Studiów Źródłoznawczych” (t. 59 za 2021) omawiane były publikacje ksiąg ławniczych Starej Warszawy z lat 1453–1471 i 1497–1535, najstarszych rachunków Przemysła z lat 1472–1510 oraz spisów proskrybowanych z Jawora (1381–1450) i Świdnicy (1381–1485)<sup>1</sup>. Od momentu zamknięcia tegoż tomu ukazały się już kolejne edycje – wpisów o przyjęciu do prawa miejskiego Gdańska (1536–1814), księgi wójtowskiej Jarocina (1571–1611) czy kolejny tom poświęcony tzw. Czerwonej Księdze ze Zgorzelca (tym razem zapiski z lat 1390–1416)<sup>2</sup>. W nurt ten wpisuje się też będące przedmiotem niniejszego tekstu wydawnictwo poświęcone aktom krakowskim, a konkretniej rękopisowi przechowywanemu w Archiwum Narodowym w Krakowie pod sygnaturą 29/33/0/1.1.1/4. Zawiera on zapiski ławnicze z lat 1408–1417 oraz doszyty dodatek z notami wójtowskimi z 1411 i 1412 r.<sup>3</sup> Mylący i niezrozumiały jest zatem w moim odczuciu tytuł omawianego wydawnictwa, sformułowany w podwójnej liczbie mnogiej „Księgi ławnicze”, „Księgi wójtowskie” – książka obejmuje bowiem wpisy pochodzące tylko z jednego zwartego manuskryptu.

Recenzowana edycja została przygotowana do druku przez doświadczonę już wydawcę akt miejskich (i nie tylko) Marcina Starzyńskiego<sup>4</sup>, którego wspierała przy tym dziele jego uczennica (tak na s. 25), prowadząca już od pewnego czasu studia nad ustrojem Krakowa i genealogią tamtejszych rodzin mieszczańskich, Patrycja Wiencierz<sup>5</sup>. Podział obowiązków w tym tandemie, współdziałającym już zresztą wcześniej przy wydaniu *Lustracji cel i myt małopolskich z 1565 r.*<sup>6</sup>, wyjaśnia krótki ustęp wstępu (s. 24–25): oboje Badacze przygotowali razem wstęp, M. Starzyński opracował odpis źródła, który już w latach

<sup>1</sup> *Księgi ławnicze Starej Warszawy z lat 1453–1535*, red. A. Bartoszewicz, [wyd. A. Bartoszewicz, K. Mrozowski, M.T. Radomski, K. Warda, U. Zachara-Związek], Warszawa 2020 i recenzja tej pracy: A. Kozak, St. Źródł., 59, 2021, s. 231–234; *Najstarsze rachunki przemyskie (1472–1510)*, wyd. i oprac. A. Łosowska, M. Schmidt, Przemysł 2019 i recenzja: P. Szwedo-Kielczewska, St. Źródł., 59, 2021, s. 234–236; *Późnośredniowieczne spisy wywołanych z Jawora i Świdnicy*, wyd. i oprac. M. Goliński, Kraków 2020 i zapiska krytyczna: M.A. Klemenski, St. Źródł., 59, 2021, s. 250.

<sup>2</sup> *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Gdańsku 1536–1814*, t. 1–8, red. A. Groth, D. Kaczor, E. Łączyńska-Bartoszek, Gdańsk 2019 (dostępna w sprzedaży dopiero w drugiej połowie 2020 r.); *Księga wójtowska miasta Jarocina. Zapiski z lat 1571–1611*, wyd. i oprac. N. Delestowicz, Poznań 2021; *Liber Vetustissimus Gorlicensis. Das älteste Görlitzer Stadtbuch. Najstarsza księga miejska zgorzelecka. 1305–1416*, cz. 3: *1390–1416*, oprac. Ch. Speer, K. Fokt, M. Mikula, współpr. R. Koszelli, Kraków 2020 (dostępna w sprzedaży w 2022 r.).

<sup>3</sup> *Katalog Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa*, cz. 2: *Kraków. Rękopisy. Nr 1–3568*, Kraków 1915, s. 1, nr 4. Zob. też baza danych Szukaj w Archiwach: <<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3058547>> [dostęp: 18.05.2022], gdzie zeskanowany mikrofilm księgi. W obu miejscach jako datę końcową błędnie wskazano rok 1416.

<sup>4</sup> Np. Jan Heydeke, *Census civitatis conscripti. Spis dochodów miasta Krakowa z 1500 roku ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie*, wyd. M. Starzyński, Kraków 2009; *Acta consularia Casimiriensia. Fragmenta inedita de annis 1378, 1394–1396*, ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie wyd. M. Starzyński, Kraków 2014; *Regesta mercatoria. Rachunki kupców krakowskich z lat 1401–1510*, wyd. A. Bartoszewicz, M. Starzyński, Kraków 2018.

<sup>5</sup> P. Wiencierz, *Judicium advocati Cracoviensis. Jerzego Arnsberga księga sądowa z lat 1442–1443*, w: *Signa. Studia i szkice z nauk pomocniczych historii. Prace dedykowane profesorowi Zenonowi Piechowi w sześćdziesiąt rocznicę urodzin*, red. A. Marzec, M. Starzyński, Kraków 2014, s. 75–102; też, *Iuramentum na inaugurację władzy w mieście średniowiecznym. Przykład Krakowa*, Czas. Pr. Hist., 69, 2018, z. 2, s. 331–352; też, *Kodeks Baltazara Behema jako kopiarz. Nowe dyskusje i nowe ustalenia*, „Rocznik Krakowski”, 84, 2018, s. 17–32.

<sup>6</sup> *Lustracja cel i myt małopolskich z 1565 roku*, wyd. B. Wyrozumska, współpr. M. Starzyński, indeksy oprac. P. Wiencierz, Kraków 2019. Publikacja ta spotkała się z licznymi uwagami krytycznymi, odnoszącymi się w największym stopniu do indeksów, zob. recenzja M. Ferenc, St. Źródł., 58, 2020, s. 298–300 oraz tekst A. Gąsiorowskiego, *Od szlachetnego pana Aradłów do szlachetnego pana Żmielca, czyli o wydaniu lustracji małopolskich oraz ruskich cel i myt z XVI wieku*, Roczn. Hist., 86, 2020, s. 277–280 i związana z nim polemika: M. Starzyński, *Panu Profesorowi Antoniemu Gąsiorowskiemu w odpowiedzi*, Roczn. Hist., 87, 2021, s. 291–292 (tu m.in. zaskakująca informacja, jakoby współpracę z P. Wiencierz miało narzucić M. Starzyńskiemu wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności); A. Gąsiorowski, *Wyjaśniam Panu dr. hab. Marcinowi Starzyńskiemu (Uniwersytet Jagielloński)*, Roczn. Hist., 2021, s. 292–294. Historia tego wydawnictwa nakazuje w recenzji niniejszej publikacji zwrócić szczególną uwagę na odczyty oraz identyfikacje osób i miejsc występujących w krakowskich zapiskach ławniczych i wójtowskich (szczęśliwie akta municypalne stawiają pod tym względem mniejsze wymagania).

2012–2017 kolacjonował stopniowo z Bożenną Wyzozumską i Stanisławem A. Sroką, za to P. Wiencierz odpowiadała za indeks osobowo-miejscowy. W tym miejscu warto też zaznaczyć, że omawiana publikacja ukazała się w ramach wznawiającej pomału działalność serii Starodawne Prawa Polskiego Pomniki (seria 2: Pomniki Prawa Polskiego, dział 3: Prawo miejskie – tu pierwszy tom od 1969 r.), redagowanej obecnie przez Waldemara Bukowskiego. Okoliczność ta wpłynęła niewątpliwie nie tylko na miejsce wydania i szatę graficzną książki, ale też, choć Autorzy milczą o tym we wprowadzeniu, na metodę opracowania podstawy źródłowej oraz, co szczególnie widoczne, indeksu.

Prezentowane wydawnictwo otwiera podzielony na cztery podrozdziały wstęp (s. 9–25). W pierwszej kolejności (s. 9–13) omówiono zachowane późnośredniowieczne księgi miejskie Krakowa, Kazimierza i Kleparza, ich dotychczasowe edycje oraz dalsze potrzeby publikacyjne (do wydania pozostaje jeszcze ponad 40 ksiąg z XV w.). Choć wykład ten jest nadzwyczaj kompetentny, to wydaje się jednak, że prezentowanie w tym miejscu akt i wydawnictw dotyczących całego „krakowskiego trójmiasta” nie było niezbędne. Kolejny fragment wprowadzenia poświęcono instytucji ławy sądowej (s. 13–15). Autorzy opisują tu zwięźle jej dzieje, skład, wzmianki o procedurze i terminach jej wyboru czy stosunek do rady miejskiej (rosnącą z czasem przewagę i nadrzędność tej drugiej). W trzecim podrozdziale (s. 15–21), zatytułowanym *Sądownictwo ławy i wójta – terminy sesji, sprawy*, poczyniono kilka ważnych obserwacji: 1) posiedzenia sądowe w Krakowie odbywały się zasadniczo w dniach wskazanych przez prawo (zaskakuje tu jednak dwukrotnie powtórzone twierdzenie Autorów, jakoby oktawa święta św. Marcina miała przypadać nie 18, a 19 listopada<sup>7</sup>), 2) przestrzegano przy tym generalnego zakazu procedowania w święta kościelne (s. 16–18), 3) zapiski ławnicze dotyczyły przede wszystkim obrotu nieruchomościami (według szacunku Autorów było to ponad 60% załatwianych spraw), czynszów oraz długów, do akt stosunkowo często wciągano też dokumenty i testamenty w pełnym brzmieniu (ich wyliczenie na s. 19 w przyp. 85 i 86). Autorzy wskazali tu też przesłanki sugerujące powszechną praktykę sporządzania dokumentów na podstawie zapisek z ksiąg (s. 19–20). Fragment ten zamyka omówienie burzliwej historii urzędu wójta oraz jego kompetencji (s. 20–21).

Ostatnią część wstępu stanowi omówienie podstawy wydawniczej oraz historii powstawania edycji (s. 22–25). Otrzymujemy tu wiadomości o zespole krakowskich ksiąg ławniczych (wydawany manuskrypt jest trzecim najstarszym z kolei) oraz opis kodykologiczno-kancelaryjny rękopisu 29/33/0/1.1/4 (nawiasem mówiąc, dopiero w tym miejscu, nie licząc spisu treści, czytelnik dowiaduje się, jaka księga jest przedmiotem edycji). Kwestionariusz opisu jest w pełni zgodny ze standardem przyjętym w przypadku publikacji tego typu. Omówiono tu zatem m.in. format księgi (dutka), układ składek (dostrzeżono brak arkusza z zapiskami z przełomu lat 1413 i 1414), filigrany oraz oprawę (składki poddano zabiegom introligatorskim w XIX w. i w kilku miejscach pomieszano przy tym kolejność stron). Dalej otrzymujemy też wyliczenie dołączonych do księgi luźnych kart i arkuszy (najważniejsza jest tu składka, w której znajdują się m.in. brulion niedatowanego testamentu Jana Tilego<sup>8</sup>, a także zapiski wójtowskie – najstarsze zachowane, w dotychczasowej literaturze datowane błędnie na 1416 r.), informacje o rękach pisarskich (było ich kilkanaście) oraz języku zapisek. Należy odnotować, że w opisie zabrakło informacji o liczbie stron rękopisu (byłoby to o tyle istotne, że archiwalna paginacja, wykazująca 144 strony, zawiera liczne paginy podwójne czy wielokrotne, np. wspomniany arkusz m.in. z brulionem testamentu opisany jako s. 144a–144o). Ważna wiadomość, że 119 z 690 zapisek ławniczych zostało sporządzonych po niemiecku (s. 23) winna być natomiast uszczegółowiona informacją o wariacie tegoż języka (wydaje się też, że wpisy niemieckojęzyczne skoncentrowane są w końcowej części księgi, co być może winno być przedmiotem szerszej analizy). Przedstawieniu metody edycji poświęcono natomiast zdawkowo jeden akapit (s. 24). Zadeklarowano tu wykorzystanie instrukcji wydawniczych Adama Wolffa i Waltera Heinemeyera, wyliczono też zastosowane symbole wydawnicze. Wprowadzono przy tym m.in. nieznaną A. Wolffowi znak „<< >>”, odróżniający zwykłą głosę „< >” od „późniejszych uzupełnień treściowych w tekście zapiski”. Wyodrębnienie to wydaje się jednak nadzbyt szczegółowe, co potwierdza poniekąd sama edycja, gdzie symbol ten jest rzadko stosowany (znak zastosowano jedynie pięć razy, w nienumerowanych notach po zapiskach nr 428 i 667). Wprowadzenie do edycji zamyka przedstawienie historii powstawania recenzowanego wydawnictwa i podziękowania (s. 24–25; w części tej narracja została jednak sformułowana w pierwszej osobie liczby pojedynczej, co jest chyba niekonsekwentne wobec faktu podpisania wstępu przez dwie osoby).

Na edycję złożyło się 690 zapisek ławy miejskiej Krakowa z lat 1408–1417 (s. 27–132) oraz 33 noty wójtowskie z 1411 i 1412 r. (s. 133–137; wpisy słusznie oznaczono odrębną numeracją z gwiazdką). Lektura tekstu, a także próby kolacjonowania wybranych fragmentów wydawnictwa z podstawą źródłową (nr 31–66, 627–638, 1\*–11\*), dowodzą, że odczyty zapisek zostały przygotowane nadzwyczaj starannie i są właściwie wolne od błędów czy literówek. Jest to niewątpliwie zasługą kilkukrotnego kolacjonowania tekstu i niespiesznego tempa przygotowania publikacji. W edycji znalazłem tylko kilka drobnych usterek, których liczba oraz waga dla rozumienia wpisów jest w moim odczuciu marginalna. I tak: w nr. 31 po słowach „pueris suis” w rękopisie znajduje się jeszcze nieuwzględniona w wydaniu skreślona litera „q”; w nr. 34 jest „circa [-domum-]”, winno zaś być „circa [-do-]”; w nr. 34, 37 i 63 w wydaniu nie zaznaczono, że dopisek „<tenetur>” jest w podstawie skreślony (co może mieć akurat pewne znaczenie badawcze; w nr. 48 w ogóle nie odnotowano istnienia zamazanego dopisku tego typu). Dalej,

<sup>7</sup> Zob. s. 17: „krakowski sąd wielki zgodnie z zasadami modelu magdeburskiego miał być zwoływany w trzech terminach: w dniu św. Agaty (5 lutego), w dniu św. św. Jana i Pawła (26 czerwca) oraz w oktawę św. Marcina (19 listopada)”; s. 18: „wszystkie [posiedzenia sądu wielkiego – A.K.] odbywały się w tradycyjnych terminach, z tą jedynie różnicą, że sesje listopadowe miały miejsce nie 19, ale konsekwentnie 18 listopada”.

<sup>8</sup> W tekście testamentu, umieszczonym na s. 130 pod nr. 683, brak formuły datacyjnej (zob. też: *Katalog testamentów z krakowskich ksiąg miejskich do 1550 roku*, oprac. J. Wymulek, Warszawa 2017, s. 57, nr 127). Wydawca jednocześnie umieścił tu w żywej paginie datę „1417” (rok ten jest też na s. 131–132, gdzie dalsze niedatowane zapiski ze składki). Wobec braku jakiegokolwiek komentarza M. Starzyńskiego nie sposób stwierdzić, czy uważa on, że brulion powstał w 1417 r., czy też nie przypilnowano tu adekwatności żywej paginy do datacji wpisów.

w nr. 40 pominięto skreślone „Dorothea puella” na początku zapiski; w nr. 59 jest „Reichmichilson” zamiast prawidłowego „Reichmichiloson”; wreszcie w datacji przed nr. 636 bez zaznaczenia poprawiono błędną lekcję „Stanisli” na „Stanisla”.

Przy tej okazji należy zwrócić też uwagę na niektóre z przyjętych w publikacji rozwiązań edytorskich, o których nie uprzedzono we wstępie. Mam tu w pierwszej kolejności na myśli praktykę braku oznaczania korektowych dopisków interlinearnych oraz marginesowych symbolem „< >” i oddawania ich jako tekst główny (ostre nawiasy zarezerwowano wyłącznie dla not kancelaryjnych, tj. „<dedit>” czy „<tenetur>”). Tak duże odstępstwo od praktyki przyjętej powszechnie w edytorstwie różnego rodzaju ksiąg wpisów winno być chociażby skrótowo wyjaśnione. Zauważyć można też, że w edycji wydano zapiski zgodnie z chronologią sesji, a nie kolejnością kart, co prowadzi niekiedy do znaczących przesunięć tekstu (po s. 130 idą s. 61–64; po s. 144a jest s. 101, po której następuje s. 144d; w obrębie arkusza ze s. 144a–144o strony oddawane są w porządku niejasnym dla osoby z zewnątrz). Praktyka ta zasługuje co do zasady na poparcie, winna być jednak należycie zasygnalizowana (we wstępie pojawia się informacja o błędnie zszytych kartach, ale brak wiadomości o tym, że będzie to korygowane). Z obowiązku wspomnieć trzeba też o kilku sprawach drobniejszych: wpis nr 12 brzmiący w całości „Nicolaus Vreyberg, Nicolas Both[ener]” oddany został w sposób mylący, w rękopisie mamy tu bowiem po każdym nazwisku 5–6 wierszy wolnego miejsca (są to więc dwie odrębne, niedokończone zapiski), co należałoby wskazać w przypisie tekstowym (te w publikacji stosowane są w ogóle nadzwyczaj oszczędnie). Upomnieć można się też o oddanie glosy polskiej (nr 26: „opiloni alias offczers”) drukiem rozstrzelonym. Wreszcie zapiska nr 627, która otwiera s. 131 rękopisu, wyraźnie zaczyna się w połowie i nie ma początku, co winno być zaznaczone symbolem [...] (zwraca to też odbiorcy uwagę na pojawiającą się w podstawie lukę). Z drugiej strony należy pochwalić przejrzyści i wygodny dla odbiorcy układ graficzny wydawnictwa (przejęty z ostatnich dwóch tomów publikacji serii Starodawne Prawa Polskiego Pomniki), na który składają się zapiski datacyjne oddane drukiem wytłuszczonym, podane na marginesach numery stron rękopisu oraz umieszczone w żywej paginie daty roczne.

Niezastąpioną częścią każdej edycji źródłowej, często decydującą o jej naukowej wartości i znaczeniu dla badań, są indeksy. Omawianą publikację zaopatrzone w obszerny wykaz „nazw miejscowych i osobowych” (s. 139–180), którego zasady opracowania, co winno być zawsze standardem, wyjaśnione zostały dość dokładne w odrębnym wprowadzeniu (s. 139). Najważniejsze jest tu jednak to, że indeks (zgodnie zresztą, ponownie, z założeniami całej serii wydawniczej) ma nadzwyczaj rozbudowany system odsyłaczy – choć hasłem głównym w przypadku mieszkańców Krakowa jest nazwisko w formie zestandaryzowanej (podług praktyki literatury przedmiotu i wcześniejszych edycji), to dzięki odnośnikom daną osobę można znaleźć też, rozpoczynając poszukiwania od imienia czy zapisu źródłowego (proto)nazwiska. Ułatwia to niezwykle korzystanie z książki, pozwala bowiem nie tylko na szybkie sprawdzenie, czy w wydawnictwie są informacje o danej osobie, ale też na dowiedzenie się, kim są osoby wzmiankowane w poszczególnych wpisach (a tu zapisy nazwisk czy imion potrafią mocno przecież różnić się od wersji dotychczas przyjętych).

Pochwalając niniejsze założenia, należy odnotować też, że wyrywkowa kontrola indeksu ujawniła niewielką liczbę wątpliwości i usterek. W sytuacji, gdy forma zestandaryzowana nazwiska brzmi identycznie jak źródłowa, nie ma chyba potrzeby jej powtarzania (tak więc np. zapis ze s. 141 „Albrus (*Albrus*) Piotr” można by zredukować do „Albrus Piotr”). Dalej, na s. 141 w haśle „Anna” umieszczono Agnieszkę Weisheinrich (nie ma jej natomiast w haśle „Agnieszka”), na s. 171 odnajdziemy odsyłacz „*Sandecz* (zob. *Sącz*)”, podczas gdy hasło „*Sącz*” nie istnieje (jest za to „*Stary Sącz*”), w indeksie nie odnajdziemy po imieniu Erharda Eigilwarta z Augsburga, brak też odsyłaczy od form źródłowych zapisu nazwy miasta Wiedeń (*Wihenna*, *Wyenna*; winny być na s. 178), w wykazie stosowane są także, co stanowi błąd logiczny, odsyłacze do odsyłaczy (np. szukając Konrada Go<sup>o</sup>czcze od imienia zostaniemy najpierw odesłani do nazwiska, a dopiero stamtąd do hasła Augsburg, gdzie dopiero wyliczono stosowne numery zapisek; sytuacja ta dotyczy haseł wszystkich osób pochodzących spoza Krakowa). Zauważyć można też wątpliwą identyfikację miasta „*Costin*” z zapiski nr 399 z Gostyniem, podczas gdy zapis źródłowy (odczytany przez Wydawcę w pełni poprawnie) jest niejednoznaczny i może wskazywać też na większy i posiadający rozleglejsze kontakty Kościan. Obie możliwości winny być więc odnotowane i stosownie oznaczone. Wreszcie, z niezrozumiałych powodów przy indeksowaniu problematyczna okazała się zapiska nr 282. Dokumentuje ona transakcję krakowskich wikariuszy katedralnych z 1411 r., reprezentowanych przez członków tegoż kolegium: Stanisława wicedziekana, Piotra wicekustosza, szafarza kolegium Jakuba i Stanisława Roja, dziekana kolegium Mikołaja oraz Wolimira, Piotra Kalisza i Jana z Wawrzeńczyc. Jednak w indeksie Stanisław, Piotr, Jakub, drugi Stanisław i Mikołaj stali się członkami krakowskiej kapituły katedralnej (sic; Mikołaj nawet jej dziekanem, a Stanisław Roj kustoszem, bo tak przetłumaczono tu słowo *divisor*; co ciekawe, w przypadku Jakuba użyto poprawnego określenia „szafarz”). Wolimir, Jakub i Jan z Wawrzeńczyc figurują natomiast w wykazie jako świeccy.

Omawiana edycja zapisek krakowskiej ławy miejskiej z lat 1408–1417 oraz tamtejszego wójta z 1411 i 1412 r. jest pracą solidną, która niewątpliwie dobrze przysłuży się badaniom nad miastem i jego mieszkańcami. Docenić należy przede wszystkim poprawność starannie przygotowanych i skolajonowanych odczytów, przejrzysty układ graficzny oraz przystępny indeks miejsc i osób. Choć ocenę w pewnym stopniu muszą obniżyć mylący tytuł, zbyt skrótowe omówienie zasad edycji we wstępie (szczególnie pominięcie kwestii zmiany kolejności wydawania wpisów), brak oznaczania dopisków interlinearnych i marginalnych w tekście czy zdarzające się w indeksie omyłki, to w ostatecznym rozrachunku uznać trzeba, że w recenzowanej publikacji plusey dość wyraźnie górują nad minusami.

Adam Kozak  
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla  
Polska Akademia Nauk  
Poznań